

## SCENA

## PRZEWROTNIE O MECHANIZMACH WŁADZY

NORBERT KACZAN

– „Rewolucja zwierząt” jest symbolem mojej osobistej bezradności wobec tego, co się dzieje dookoła – mówi Giovanni Castellanos, reżyser nowego spektaklu Teatru im. S. Jaracza.

➔ „Rewolucja zwierząt” jest inspirowana słynnym „Folwarkiem zwierzęcym” George’a Orwella. Skąd pomysł na taki spektakl? – Ten tekst powstał z bardzo osobistej potrzeby, krzyku, powiedzenia czegoś więcej – wyjaśnia Giovanni Castellanos, reżyser. – Zawsze Milcząca Kura [w tej roli Irena Telesz-Burczyk] jest takim obrazem naszego społeczeństwa, karmiona okruszkami, przesuwana, nie ma nic do powiedzenia. To też symbol mojej osobistej bezradności wobec tego, co się dzieje dookoła. Ważny jest głos nas wszystkich. W tym spektaklu mamy możliwość, by wyrazić siebie.

W folwarku zwierzęcym upłynęło już trochę lat od przewrotu. Czworonogi pod rządami Wieprza Alfa wiodą spokojne, pracowite życie, prowadzą gospodarstwo bez udziału lu-



Próba prasowa spektaklu

dzi, za to współpracują z nimi w kwestii maszyn i innych rzeczy, których nie potrafią wyprodukować. Wieprz Alfa jest przekonany, że znów wygra wybory, bo zapewnił mieszkańcom ciepłą wodę w kranie.

Jednak pojawia się inny kandydat – Wieprzek z Zakrzywionym Ogonkiem – który mówi zwierzętom, że nie są wolne, bo ciągle współpracują z ludźmi, że nadal nie rozliczono poprzedniej rewolucji i straszy je różnymi zagrożeniami. Dzięki obietni-

com i eskalacji strachu wygrywa wybory. Następnie zrywa kontakty z ludźmi, potem nie chce dać schronienia bezbronnym zwierzętom leśnym, które uciekają przed pożarem i lekceważy Białego Kruka apelującego o pokój i pomoc potrzebującym. Po fazie rozdawania jedzenia nadchodzi czas problemów z zapewnieniem bezpieczeństwa i żywności...

– Jeżeli się komuś obrzydza, ciągle mówi, że jest źle, koryto w ruinie, wszystko jest do bani, a zwierzęta nie

zastanawiają się na tym za bardzo, to one zaczynają w to wierzyć – mówi Marcin Kiszluk, który gra Wieprzka z Zakrzywionym Ogonkiem. – Poza tym, odpowiednio nastawione, zaczynają patrzeć inaczej, jak się zachowuje Wieprz Alfa. Z kolei moja postać im mówi, że teraz będzie lepiej, w końcu spichlerz będzie do połowy pełny, bo cały czas jest do połowy pusty. Ale też wymyśliła sobie, iż ma mi się, i to jest niebezpieczne.

– Chcemy pokazać pewien mechanizm władzy – dodaje Marcin Tyrlik, sceniczny Wieprz Alfa. – Być może, jak na początku zacząłem rządzić, byłem jak Wieprzek z Zakrzywionym Ogonkiem. Ale czas długoletnich rządów sprawił, że kompletnie oderwałem się od rzeczywistości. Jestem wręcz zdziwiony, że może ktoś być niezadowolony, przecież mi jest dobrze.

– Ten spektakl jest ostry w swojej wymowie, ale ma nas skłonić do myślenia. Nie opowiadamy się po żadnej stronie, opowiadamy po prostu historię – kończy reżyser. ☆

➔ Teatr im. S. Jaracza w Olsztynie (ul. 1 Maja 4, scena duża), premiera 30 grudnia, godz. 19.

## W TEN WEEKEND TAKŻE

## GALA SYLWESTROWA

➔ **Filharmonia** (ul. Głowackiego 1), 30 grudnia, godz. 19 i 31 grudnia, godz. 20.30.

Orkiestrę symfoniczną warmińsko-mazurskich filharmoników poprowadzi Piotr Sułkowski. Soliści: Katarzyna Mackiewicz – sopran i Dmitry Kalyaka (Rosja) – tenor. W programie: arie i duety z repertuaru operowego, operetkowego i musicalowego oraz walce i polki rodziny Straussów.

Biletów może już nie być.

## KABARET LALECZNYCH HALABARDNIKÓW

➔ **Olsztyński Teatr Lalek** (ul. Głowackiego 17), 31 grudnia, godz. 21.

Co się wydarzy, jeśli władzę w teatrze przejmą lalki? Spektakl ma ambicję dać ripostę dorosłym, którzy uważają, że Teatr Lalek jest dla dzieci. To także propozycja dla tych, którzy doceniają absurdalny humor i podchodzą do życia z dystansem. Wydarzenie dla osób pełnoletnich. Wstęp (31 grudnia) po 100 zł. nok